



ANDRZEJ KERNER

redaktor wydania

Ach, stare, dobre czasy. Nie bez nostalgii czytałem tekst o szkolnych kołach Caritas (str. IV-V). Jedno z nich działa w Długomiłowicach. Tam zaczynałem swoją – nie ukrywam ani się nie pysznę – dość bogatą karierę zawodową. To były te czasy, kiedy nie było jeszcze kościelnej Caritas. Wiele zresztą rzeczy nie było albo nie było można. Na przykład o to, dla czego na lekcji opowiadam dzieciom z Długomiłowic o Katyniu raczył mnie wówczas pytać na komendzie milicji pewien smutny pan w buro-szarej marynarce. Dziś mamy Caritas nawet w szkołach, a „Katyniem” interesuje się amerykańska Akademia Filmowa. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ PANORAMA PARAFII  
pw. św. Jerzego w Podlesiu

Wielki odpust w Grodzisku

## Czczą Walentego od wieków

Siedem Mszy św. odprawiono w kościele w Grodzisku k. Strzelec Opolskich w czasie odpustu św. Walentego.

Grodzisko liczy sześciuset mieszkańców, ale aż siedem Mszy św. było potrzebnych, by wszyscy, którzy przybywają tu 14 lutego – w dzień św. Walentego – mogli się jako tako pomieścić w kościele. Choć kościół nosi wezwanie św. Katarzyny, to św. Walenty jest czczony tutaj już od XVII wieku. Dziś na odpust ku czci tego patrona zakochanych i chorych na epilepsję do Grodziska przybywają pielgrzymi z wielu parafii z okolicy bliższej i dalszej. – Przyjeżdżają nawet spod Tarnowskich Gór – informuje ks. proboszcz Edward Zygałdo.

Ołtarz św. Walentego w Grodzisku miał już istnieć w XVII wieku. Kult świętego męczennika rozwinął się mocno po epidemii cholery w drugiej połowie XIX wieku. W 1873 r. śmiertelnych ofiar choroby w pobliskim Kadłubie było już 21, kiedy zdesperowani mieszkańcy postanowili prosić św. Walentego o obronę przed zarazą. Pewnie znali i ufali w siłę jego wstawiennictwa, wówczas Kadłub należał bowiem do kościoła w Grodzisku. Choroba ustąpiła, a mieszkańcy Kadłuba przyrzekli co rok w dzień świętego Walentego przybywać do Grodziska, by dziękować za pomoc w tragicznej sytuacji.

W tym roku nową grupą pielgrzymującą do św. Walentego w Grodzisku byli mieszkańcy Na-



ANDRZEJ KERNER

Po Mszy wierni długo modlili się i składali ofiary przed obrazem św. Walentego

kła ze swoim proboszczem ks. Józefem Mrocheniem. Koncelebrowanej Sumie odpustowej przewodniczył ks. proboszcz Stanisław Skolarus ze Staniszcza Małych, uczestniczyli w niej księża dekanatu strzeleckiego. Ostatnia, siódma

Msza św. w Grodzisku w dzień św. Walentego była poświęcona zakochanym. ■

## FERIE NA PLUS



KS. ZBIGNIEW ZAŁĘWSKI

Podczas weekendowej imprezy dla najmłodszych mieszkańców Opola i okolicznych miejscowości pod hasłem „Ferie z Plusem” rozegrano cztery konkurencje łyżwiarskie: slalom, jazda z jankiem, strzał do bramki i sztafetę rodzinną. Na opolski Toropol ściągnęły całe rodziny, a gościem honorowym imprezy i ekspertem była mistrzyni Polski w short-tracku Aida Popiołek. Imprezę na półmetku tegorocznych ferii zimowych zorganizowały wspólnie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Radio PLUS Opole. – Jest to nasza pierwsza wspólna impreza organizowana na lodowisku i mamy nadzieję, że

Najmłodszym uczestnikiem rywalizacji był czteroletni Olek Krupiński z Opola

nie będzie ostatnią. W przyszłości chcemy organizować podobne imprezy o charakterze sportowo-rekreacyjnym – mówi ks. Krzysztof Faber, wicedyrektor Radia PLUS Opole. ■



ANDRZEJ KERNER

Sanktuarium w Złoty Horach

## Współpraca sanktuariów

**PRUDNIK-ZŁATE HORY.** Sanktuaria św. Józefa w Prudniku Lesie i Matki Bożej Wspomożenia Wiernych – Mariahilf w czeskich Złoty Horach nawiązały ściślejsze więzi. Porozumienie o współpracy podpisał ojciec gwardian Antoni Dudek i rektor czeskiego sanktuarium

ks. Stanislav Lekavy. – Skoro nie ma już granic, skoro wszystko wróciło do normy i jest tak jak było przed wiekami, chcielibyśmy, żeby pielgrzymi stąd jechali tam, a tamtejsi przybywali tutaj – powiedział o. Antoni Dudek, kustosz sanktuarium św. Józefa w Prudniku Lesie.

## Cztery doby w studni

**NYSA.** Na brak szczęścia w nieszczęściu nie może narzekać 40-letni mieszkaniec Nysy, który zbierając butelki i złom w nyskich fortach, wpadł do kilkunastometrowej studni. Przesiedział tam 4 dni i noc, zanim

przechodzień zareagował na jego rozpaczliwe wołanie o pomoc. Jedynym skutkiem wypadku jest złamana noga i ogólne wyczerpanie. Pechowiec apelował po wypadku o zabezpieczenie wlotów do studni.

## Systematycznie oddają krew

**DZIEŃ CHOREGO.** W przeddzień Światowego Dnia Chorego Klub Honorowych Dawców Krwi PCK, działający przy parafii pw. Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu, po raz kolejny zorganizował akcję poboru krwi. – Akcje poboru krwi organizujemy w pa-

rafii pięć razy w roku, ta była pierwszą w roku bieżącym, następna odbędzie się 20 kwietnia – poinformował Mieczysław Ferdzyn, prezes klubu HDK. W niedzielę 10 lutego bank krwi wzbogacił się o 18,5 litra krwi, którą oddało 41 osób z kędzierzyńskiej parafii.

## Ferie z Caritas

**CARITAS.** Caritas Diecezji Opolskiej w czasie ferii zimowych zorganizowała wypoczynek dla 124 dzieci i młodzieży szkolnej z okolic Kluczborka, Kędzierzyna-Koźla, Nysy, Opola i Raciborza. Dzieci wypoczywały w ośrodku rehabilitacyjno-wypoczynkowym Caritas w Gluchołazach i w domu formacyjnym w Głę-

binowie k. Nysy. Dzieci w ramach zimowisk Caritas udały się na wycieczkę do Nysy i „szlakiem górników złota”, chodziły także na pływalnię. Pieniądze na wypoczynek pochodziły z Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, dotacji opolskiego kuratorium oświaty oraz wpłat parafialnych zespołów Caritas.

## Prokurator Niekrawiec powraca

**OPOLE.** Prokurator Józef Niekrawiec został mianowany na stanowisko szefa prokuratury okręgowej w Opolu przez ministra sprawiedliwości Zbigniewa Cwiągalskiego. To jest powrót na stanowisko, z którego został odwołany przez poprzedniego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę. Wielką zasługą prokuratora Niekrawca było m.in. doprowadzenie do oskarżenia w sprawach korupcji w opolskim ratuszu oraz przy

ubezpieczeniu Elektrowni Opole. W procesach zostali wówczas skazani prominentni działacze SLD, m.in. posłanka Aleksandra Jakubowska. Były minister Ziobro odwołał Niekrawca w kilka dni po tym, jak opolska prokuratura wezwała na przesłuchania działaczy opolskiego PiS. Niekrawiec nie chciał także ulegać naciskom swoich poprzednich zwierzchników w sprawach zmian personalnych i urzędowania pokazowych aresztowań.

## Gość z Kolonii

**KĘDZIERZYN-KOŹLE.** W kozielskiej parafii pw. św. Zygmunta i Jadwigi Śląskiej 9 i 10 lutego gościł biskup pomocniczy archidiecezji kolońskiej bp Heiner Koch. Biskup Koch (ur. 1954) w dawnej parafii swoich rodziców odprawił dwie Msze św. Jego ojciec Fritz Koch, urodzony we Wrocławiu, pracował w kozielskim sądzie, matka Maria z d. Brosig była rodowitą mieszkanką Koźla. Po II wojnie świa-

towej rodzina Kochów opuściła Koźle. Bp Heiner Koch został biskupem pomocniczym archidiecezji kolońskiej w roku 2006, rok wcześniej pełnił ważną rolę podczas XX Światowego Dnia Młodzieży – był sekretarzem generalnym ŚDM. Jako biskup pomocniczy odpowiedzialny jest za duszpasterstwo mniejszości narodowych w archidiecezji kolońskiej. Do Koźla po raz pierwszy przyjechał w 1997 r.

## Szozda sportowcem 40-lecia

**SPORT.** Stanisław Szozda, znakomity kolarz z Prudnika, wielokrotny medalista olimpiad, mistrzostw świata i mistrzostw Polski zwyciężył w plebiscycie NTO na najlepszego sportowca 40-lecia. Drugie miejsce zajął żuźlowiec Jerzy Szczakiel, mistrz świata, trzeci był kulomiot Helmut Krieger. Za najlepszego trenera uznano Ryszarda Szewczy-

ka (podnoszenie ciężarów), który wyprzedził Antoniego Piechniczka (piłka nożna) i Waldemara Wspaniałego (siatkówka). W plebiscycie na najlepszego sportowca roku 2007 zwycięstwo odniósł Bartosz Kurek, siatkarz ZAK SA Kędzierzyna-Koźle i reprezentant Polski, najlepszym trenerem uznano opiekuna opolskich dżudoków Edwarda Faciejewa.



Gala finałowa odbyła się w filharmonii opolskiej

Fragmenty listu pasterskiego arcybiskupa Alfonsa Nossola na Wielki Post

# Pojednanie przywraca nam pierwotną harmonię

## Drodzy Współwyznawcy Jezusa Chrystusa – Który za nas cierpiał rany!

(...)Należyście zrozumiany post oznacza „modlenie się ciałem i duszą”. Jako taki docho- dzi on do głosu także w innych religiach. Poszczenie nie jest nigdy zwrócone przeciwko czemuś lub komuś (jak strajk głodowy), lecz zawsze jest wysiłkiem „dla” kogoś lub czegoś – przykła- dowo dla wewnętrznego oczyszczenia lub naprawy konkretnych relacji.(...)

### I. zewnętrzne znaki naszej wielkopostnej postawy: jałmużna, modlitwa i post

1.(...) Nawet za pobożnymi uczynkami może kryć się uspo- sobienie uwydatnienia własnego „ja”, choćby nawet z niewin- nej próżności, lub też świadome- go pokazania się i zwrócenia na siebie uwagi. Pan Jezus żąda od dawcy jałmużny postawy cał- kowitej bezinteresowności, któ- rą obrazują słowa: „niech lewa ręka nie wie o tym, co czyni pra- wa”, a równocześnie patrzenia z szacunkiem i miłością na po- trzebujących. (...)

2. (...) Może istnieć modli- twa służąca wyłącznie podkre- śleniu własnej chwały, „by inni ją widzieli”, której przykładem jest postawa ewangelicznych fa- ryzeuszów. Tej obłudnej praktyce przeciwstawia Jezus modlitwę w izdebce za zamkniętymi drzwia- mi. Nie chodzi tu bynajmniej o krytykę publicznej modlitwy we wspólnocie, ale o podkreślenie istoty modlitwy – najintymniej- szego dialogu z Bogiem(...)

3. Trzecim znakiem naszej wielkopostnej postawy wobec Boga jest post. (...)Ale i tutaj przestrzega Jezus, by nie być ob- łudnikiem, to znaczy nie pokazy- wać tego ludziom, lecz wyłącz- nie Ojcu naszemu, „który jest w ukryciu”. (...) Jezus ukazuje nam obraz Boga, miłosiernego Ojca,

który patrzy na ludzkie serce i w przyszłości wynagrodzi każ- de dobro motywowane szczerą i głęboką religijnością.

### II. Wewnętrzna przemiana przez nawrócenie i po- jednanie

(...) I tak za postem stoi poko- ra, za modlitwą – nadzieja, a za jałmużną – miłość. (...) Jeżeli ze- wnętrne czyny pokutne są rea- lizowane bez szukania poklasku i w cichości, wtedy, wsparte łaską, prowadzą do prawdziwego nawrócenia. Jest ono szczegól- nie owocne, gdy wiąże się ści- śle z sakramentem pokuty. W ten sposób urzeczywistnia się w nas zbawienne dzieło poje- dnania z Bogiem, z samym sobą, z innymi i całym stworzeniem. (...) Dar pojednania z Bogiem pozwala na zagojenie ran, które człowiekowi zadaje grzech. Po- woduje on bowiem zawsze roz- łam w sercu, wyobcowuje czło- wieka i niejednokrot- nie wpędza go w zgub- ne osamotnienie. Ego- izm, zasklepienie w so- bie i nienawiść do dru- gich sprzeciwiają się sa- mej naturze człowieka,

**Dla chrześcijanina „kryzys ekologiczny” jest problemem moralnym**

który jest istotą rodzinną, spo- łeczną, pragnącą żyć dla innych. Pojednanie polega więc na wy- zwalaniu nas przez Boga ze z- gubnych skutków grzechu. Ono przywraca nam pierwot- ną harmonię i otwiera nas na owoce ducha, którymi są: „mi- łość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5,22). Tak obdarowani, odzy- skujemy utraconą przez grzech zdrową wiarę w siebie, we wła- sną godność, która pozwala nam budować życie na mocnym fun- damencie. Człowiek pojednany ze sobą powinien się stawać człowiekiem radosnym, czyli w pełni tego słowa znaczeniu „wielkanocnym”. Nie bez racji stawia się często nam, chrześci- janom, zarzut, iż „nie wygląda- my na zbyt odkupionych”. (...).

Chrystus Pan przestrzega nas, że na nic się zda nasze, nawet najpobożniejsze wołanie „Panie, Panie”, jeżeli wpi- erw nie po- jednamy się z naszymi braćmi. (...) Od chwili kiedy odwieczne Sło- wo Boże stało się cia-

łem i zamieszkało między na- mi, najkonkretniejszym miej- scem Boga na ziemi (*locus the- ologicus*) jest właśnie człowiek. Stąd też „nowość” Chrystuso- wego przykazania polega osta- tecznie na miłości Boga w dru- gim człowieku (por. J 13,34). Nie zapominajmy jednak, iż do pełnego dzieła pojednania nale- ży także właściwe ustosunkowa- nie się człowieka do naturalnego środowiska. Dotychczasowe, w dużej mierze „rabunkowe” me- tody gospodarki doprowadziły bowiem środowisko ludzkie do stanu groźnej i często nieodwracal- nej dewastacji. Dla chrześci- janina „kryzys ekologiczny” jest problemem moralnym, który ja- ko taki potrzebuje pilnie „owej solidarności międzyludzkiej” i „powszechnej odpowiedzialności za ekologię”. Zaangażowanie „na rzecz zdrowego środowi- ska wypływa wprost z jego wia- ry w Boga Stwórcę, ze świadom-ości skutków grzechu pierwo- rodnego i grzechów osobistych oraz z przekonania o tym, że zo- stał odkupiony przez Chrystusa” – nauczał papież Jan Paweł II. Podkreślmy zatem, że człowiek odkupiony to właśnie człowiek pojednany w zakresie wszyst- kich wymienionych czterech wy- miarów – z Bogiem, z sobą sa- mym, z drugim człowiekiem i ze światem. I chociaż czwarty, ekologiczny wymiar pojednania staje się dziś szczególnie palą- cą potrzebą chwili, nie wolno nam, chrześcijanom, zapomnieć o podstawowych uprzednich trzech wymiarach, z których ten ostatni konsekwentnie wypływa. (...) Pozdrawiając Was wszyst- kich serdecznie, życzę Wam bło- gosławionego okresu wielka- nocnej pokuty.

Wasz Biskup

  
†ALFONS NOSSOL

Cały tekst listu: [www.diecezja.opole.pl](http://www.diecezja.opole.pl)



ANDRZEJ KERNER

## O SZKOLNYCH KOŁACH CARITAS MÓWIĄ:

KS. JAROSŁAW STANISZEWSKI,  
Koordynator wolontariuszy  
parafialnych zespołów Caritas  
i szkolnych kół Caritas Diecezji  
Opolskiej



– Na razie prowadzę akcję informacyjną. Przygotowywana jest strona internetowa dotycząca

szkolnych kół Caritas i ogólnych informacji, jak założyć takie koło, kto może być członkiem, jakie są zadania i możliwości pracy. Chodzi bowiem o umożliwienie młodym ludziom stworzenia okazji dzielenia się sobą w duchu chrześcijańskiej miłości, czyli uzewnętrznienia tej naturalnej potrzeby serca, którą jest obdarowywanie bliźniego. To również uwrażliwienie kolegi na kolegę, bo w dzisiejszych czasach często brakuje wrażliwości i solidarności z osobami słabszymi, gorzej sytuowanymi, niepełnosprawnymi. Obecnie istniejące koła w Kluczborku, Kędzierzynie-Koźlu i Długomiłowicach te zadania bardzo dobrze realizują, dając jednocześnie świadectwo, czym jest Ewangelia.

BARBARA WOŁOWSKA, DYREKTOR  
PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
W DŁUGOMIŁOWICACH I SZEFOWA  
PARAFIALNEGO ZESPOŁU CARITAS



– Od 15 lat w naszej parafii istnieje Parafialny Zespół Caritas, a dzieci i młodzież zawsze angażowały się we wszystkie inicjatywy przez nas organizowane. Dwa lata temu powołaliśmy prawnie do istnienia Szkolne Koło Caritas przy Publicznej Szkole Podstawowej, do którego należą uczniowie szkoły podstawowej, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Uczniowie wspierają nas i w ten sposób przygotowujemy sobie następców. Mam taką nadzieję.



Katolicki wolontariat

# Pomagając ubo

Nasza diecezja szczeni się  
bodaj najlepszą  
w Polsce siecią  
Stacji Opieki Caritas  
i gabinetów rehabilitacyjnych.

Jest u nas wiele innych  
placówek, których nam  
zazdroszczą. Ale pozostało  
jeszcze sporo do zrobienia,  
np. mamy tylko 3 szkolne  
koła Caritas, gdy w diecezji  
toruńskiej jest ich 189!

tekst i zdjęcia  
KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Od września ubiegłego roku koordynatorem parafialnych zespołów Caritas i szkolnych kół Caritas diecezji opolskiej jest ks. Jarosław Staniszewski, który rozpoczął kampanię informacyjną dotyczącą wolontariatu w ramach działalności Caritas wśród młodzieży szkolnej.

### Co to jest SKC?

Szkolne Koło Caritas jest „młodzieżową, kościelną organizacją charytatywną powołaną przez dyrektora Caritas Diecezji Opolskiej za zgodą dyrektora szkoły”. Celem koła jest „prowadzenie działalności charytatywnej rozumianej jako służba potrzebującym w duchu Jezusa Chrystusa, niezależnie od ich narodowości, wyznania, pochodzenia, koloru skóry czy statusu społecznego” oraz „działalność humanitarna i społecznie użyteczna, respektująca nienaruszalną godność każdego człowieka stworzonego na

obraz i podobieństwo Boga”. Tyle można by rzec, cytując regulamin szkolnych kół Caritas. Ale przecież nie o definicje tu chodzi, ale o konkrety.

Aby nie być gołosłownym, donoszę, że w naszej diecezji działają bardzo prężnie trzy takie koła: w Publicznym Gimnazjum im. M. Reja w Kluczborku, Zespole Szkół Miejskich nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu i Publicznej Szkole Podstawowej w Długomiłowicach.

### Kluczbork

Pierwsze koło powstało na terenie parafii NSPJ w Kluczborku w Państwowym Gimnazjum im. M. Reja. Było to 16 października 2001 r. Aktualnie liczy około 150 członków na blisko 450 uczniów gimnazjum, którzy garną się do pomocy. Trudno znaleźć inicjatywy i akcje parafialne, w których nie ma młodych wolontariuszy Caritas. Tylko na czas wakacji SKC zawiesza swoją działalność. Odwiedzają chorych i starszych



# ogacają się

parafian, pomagają dzieciom w świetlicy parafialnej, pracują w magazynie odzieżowym, wypiekają pierniki bożonarodzeniowe, rozprowadzają świece Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, przygotowują palmy wielkanocne. To tylko niektóre akcje, w których udziela się kluczborscy gimnazjaliści. – Nasze koło spotyka się z wielką życzliwością dyrekcji gimnazjum, nauczycieli i parafian. Rodzice są bardzo zadowoleni z tego, że ich dzieci w taki sposób działają na rzecz innych – mówi Joanna Kozioł, katecheta i opiekunka SKC w Kluczborku.

## Długomiłowice

Szkolne Koło Caritas w Długomiłowicach powstało formalnie 10 kwietnia 2006 r., choć tak naprawdę dzieci i młodzież były włączane do różnych akcji i dzieł organizowanych przez miejscowo-

**Członkowie Szkolnego Koła Caritas w Długomiłowicach razem ze współzałożycielką Barbarą Wołowską**

wy Parafialny Zespół Caritas. Młodych wolontariuszy, którymi opiekuje się katecheta s. Sylwana, można tam spotkać przy wielu okazjach. Tutejsze SKC liczy 35 członków – uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Pomagają zorganizować wigilię dla starszych i samotnych parafian oraz prezenty od św. Mikołaja, uczestniczą w akcji rozdzielania żywności. Organizują dzień św. Marcina i jasełka, prowadzą kwesty. – Ostatnio robiliśmy kartki świąteczne na zajęciach z plastyki i zbieraliśmy pieniądze – wyjaśnia Andżelika Urbiczek. Przy okazji Rorat w czasie Adwentu uczniowie z podstawówki i gimnazjum, podobnie jak pozostali parafianie, zbierali żywność dla Domu Matki i Dziecka w Zopowach. Ponadto w zależności od wieku przygotowują zaproszenia na rozmaite imprezy charytatywne, w ramach du-

chowej adopcji serca opiekują się Jeanem z Ugandy, pomagają uczniom sprawnym inaczej, uczestniczą w pielgrzymkach Caritas. Jak zauważa dyrektor szkoły podstawowej Barbara Wołowska, w tym wszystkim najważniejsze jest, aby młodzi pomagając innym, sami się ubogacali.

## Kędzierzyn-Koźle

Jako trzecie w diecezji, 1 października 2001 r., dzięki przychylności dyrekcji i ks. Edwarda Bogaczewicza, proboszcza parafii Ducha Świętego, powstało koło w Zespole Szkół Miejskich nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu. Opiekunką kędzierzyńskiego koła liczącego 56 członków jest katecheta Aneta Knapik-Król. Gimnazjaliści pomagają w parafialnej świetlicy socjoterapeutycznej „Arka” i młodszym uczniom w świetlicy szkolnej odbierać zadania, organizują zbiórki książek, podręczników, zabawek i odzieży i przekazują je rodzinom w trudnej sytuacji materialnej. Prowadzą też kwesty, z których dochód przeznaczony jest na dofinansowywanie rozmaitych dobrych dzieł. Przede wszystkim jednak SKC współpracuje z Parafialnym Zespołem Caritas na osiedlu Piasty i jego rozwijająca się działalność jest doceniana w parafii. W tym roku szkolnym wytyczyli sobie bardzo ambitny plan pracy, który z niezwy-

klą konsekwencją realizują. Kto chce ich bardziej poznać, może zajrzeć do Internetu. Jak przystało na najmłodsze koło, ma ono swoją świetną stronę w sieci: [www.skcaritas.yoyo.pl](http://www.skcaritas.yoyo.pl)

## Jak założyć SKC?

– Uczniowie chcący działać w SKC powinni zwrócić się do dyrektora szkoły, aby wystąpił do Caritas Diecezji Opolskiej o powołanie koła – wyjaśnia ks. Jarosław Staniszewski. Gdy zostanie uczyniony ten pierwszy krok, po nim nastąpią kolejne. Dyrektor szkoły ustali termin zebrania założycielskiego, na którym zostanie wybrany zarząd koła: przewodniczący, sekretarz i skarbnik, następnie zostaną wybrani opiekun koła i asystent kościelny, a gdy to już nastąpi, wówczas dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej powoła koło i nada mu regulamin. Uroczyste powołanie koła połączone z rozdaniem legitymacji członkowskich nastąpi w terminie ustalonym z dyrektorem Caritas. I tak wyposażeni młodzi wolontariusze będą mogli ruszyć do pracy na wielu płaszczyznach.

Wszystkim zainteresowanym bliższych informacji udziela wspomniany na początku ks. Jarosław Staniszewski. Jego biuro znajduje się w Nysie przy ul. Gluchońskiej 8, w siedzibie Caritas rejonu nyskiego, gdzie prowadzi dyżury w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 9.00 do 14.00. Można do niego telefonować pod numer 077 433 25 44 (fax 077 433 56 27) i mailować: [koordynator\\_nysa@op.pl](mailto:koordynator_nysa@op.pl) – Jestem do dyspozycji również pod telefonem komórkowym: 600 478 393. Mam możliwość dojazdu do każdej waszej placówki, jeśli będzie taka potrzeba i jeśli mnie zaprosicie – mówi ks. Jarosław. Na zakończenie nie pozostaje nic innego, jak tylko skierować słowo zachęty do dyrektorów, nauczycieli, wychowawców i duszpasterzy, bo dzisiaj nie brakuje młodzieży chętnie angażującej się na rzecz osób potrzebujących. Oprócz korzyści duchowych młodzi mają jeszcze jedną wymierną korzyść. – Za pracę w wolontariacie przyznawane są dodatkowe punkty przy ubieganiu się młodzieży do innych szkół – mówi ks. Jarosław Staniszewski. ■

## Perełki Słowa

## USPRAWIEDLIWIONY

Jest to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą. Bo nie ma tu różnicy: Wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie (Rz 3,22-24).



List do Rzymian jest wielkim, trudnym i ważnym traktatem teologicznym. Wciąż wraca w

nim temat ludzkiego grzechu i usprawiedliwienia. To szczególny termin i pojęcie: usprawiedliwienie. Czym jest? Odpuszczeniem grzechów? Ich przebaczeniem? Wymazaniem? Owszem, ale usprawiedliwienie to jednak coś więcej. Nie można w krótkim szkicu wyjaśnić całej głębi myśli apostoła. Najteżsi teologowie mieli z tym kłopot, a i spory na ten temat były i są zacięte. Zwrócę uwagę na to, co istotne. „Wszyscy zgrzeszyli” – powszechność grzechu jest niekwestionowana. Grzech w tym rozumieniu to nie tylko zły czyn, ale i niepokonalna słabość człowieka, która powoduje, że rozmija się on z celem życia. W konsekwencji życie staje się porażką. „Chwała Boża” oddala się, to znaczy grzeszny człowiek wychodzi poza życiodajny krąg Bożej obecności. Zostaje sam ze swoją słabością, grzesznością, z zagrożeniami i pokusami. To już nie tylko trudna teologia – to także wnikliwa, bolesna własnym doświadczeniem apostoła obserwacja ludzkiego świata. Czy można wrócić? O własnych siłach nie. Jezus jednak wychodzi człowiekowi – każdemu! – na spotkanie. Tego Paweł także doświadczył – w drodze do Damaszku. Usprawiedliwiony mocą Zmartwychwstałego.

**KS. TOMASZ HORAK**



ERZY STEPLEWSKI

## Nasi goście

## Wyruszyli na praktykę

W ramach praktyk pastoralnych, tuż przed rozpoczęciem posługi duszpasterskiej w wybranych parafiach naszej diecezji, diakoni z Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu odwiedzili naszą redakcję.

Każdego roku dwudniowa praktyka diakonów ma miejsce na początku Wielkiego Postu. W tym czasie przyszli prebiterzy poznają funkcjonowanie poszczególnych instytucji diecezjalnych i referatów kurialnych. Jest to też okazja do spotkania z pasterzami Kościoła lokalnego. Terminy spotkań były bardzo napięte, ale też ilość spotkań niezwykle duża. Dość powiedzieć, że tylko pierwszego dnia zostali przyjęci przez abp. Alfonsa Nosola i odpowiedzialnego za sprawy personalne księży bp. Jana Bagińskiego, kanclerza opolskiej kurii ks. Joachima Kobienię, dyrektora wydziału katechetycznego ks. Krzysztofa Matyska i dyrektora wydziału pastoralnego ks. Józefa Mikołajca. Spotkali się również z kapłanami seniorami w Domu Księży Emerytów, a w

godzinach popołudniowych poznali funkcjonowanie centrali Caritas Diecezji Opolskiej i wybrali się z wizytą do hospicjum w Siołkowicach Starych, gdzie oprowadził ich ks. Arnold Drechsler. Drugi dzień praktyk obfitował w spotkania z dyrektorem wydziału finansowo-gospodarczego kurii ks. Albertem Glaeserem oraz diecezjalnymi duszpasterzami Dzieci Maryi, młodzieży i Liturgicznej Służby Ołtarza. Odwiedzili również Poradnię Życia Rodzinnego i Studium Muzyki Kościelnej.

Spotkanie w naszej redakcji odbyło się w bardzo radosnej i miłej atmosferze. Diakonów interesowały m.in. sprawy przygotowania do druku materiałów do kolejnych wydań naszego tygodnika, sposoby docierania do informacji, obróbka graficzna poszczególnych stron. My natomiast ciągnęliśmy ich za języki, aby się dowiedzieć, co myślą o naszych stronach, i roztropnie zachęcaliśmy do podjęcia współpracy z nami w niedalekiej przyszłości. Niektórymi szczegółami podzieliliśmy

**Diakoni wraz z opolskim zespołem redakcyjnym „Gościa”**

się z naszymi czytelnikami już niebawem, przed święceniami kapłańskimi, a teraz życzymy im, aby praktyka duszpasterska, którą podjęli, była radością dla nich i tych wszystkich, do których zostali posłani.

Możecie ich spotkać w następujących miejscach naszej diecezji: Marcin Dobrzański w parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku, Grzegorz Dominik w parafii Świętej Rodziny w Zawadzkiem, Łukasz Gniła w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu, Tomasz Jałowcy w parafii Matki Boskiej Anielskiej w Przyworach, Łukasz Knieć w parafii Przemienienia Pańskiego w Opolu, Krzysztof Kozimor w parafii św. Antoniego w Zdieszowicach, Piotr Kutynia w parafii Wniebowzięcia NMP w Gościęcinie, Leszek Machulak w parafii św. Józefa w Opolu Szczepanowicach, Jacek Olewicz w parafii św. Mikołaja w Otmuchowie, Robert Sadlak w parafii NSPJ w Raciborzu i Łukasz Szabliski w parafii NSPJ w Kluczborku.

**KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI**

## Zapraszamy

### ■ NA „WYKŁAD OTWARTY”

1 MARCA godz. 17, aula Muzeum Diecezjalnego, ul. kard. Kominka 1a – *Zapomniana praca nad nadzieją bliźniego*. Dwugłos filozofów – dr hab. Iwona Alechnowicz, prof. UO; ks. dr hab. Joachim Piecuch, prof. UO.

### ■ NA CZUWANIE WIELKOPOSTNE

14 MARCA (piątek) w sanktuarium MB Trzykroć Przedziwnej w Winowie odbędzie się czuwanie wielkopostne. W programie: misterium Męki Pańskiej, konferencja, Gorzkie Zale, adoracja Najświętszego Sakramentu, okazja do spowiedzi, Msza św. Początek o godz. 19.

### ■ NA REJONOWE SPOTKANIA MISYJNE

Na wiosenne spotkania misyjne zaprasza diecezjalny duszpasterz spraw misyjnych ks. dr Stanisław Klein. Zaproszeni są członkowie Papieskich Dzieł Misyjnych i wszyscy w jakikolwiek sposób związani z misjami w swoich parafiach (kapłani, siostry zakonne, alumni, animatorzy misyjni, katecheci i ci, którym sprawy misji leżą na sercu). Najbliższe spotkanie odbędzie się w sobotę 1 MARCA w Opolu, w parafii św. Piotra i Pawła. Początek spotkań o godz. 10, zakończenie ok. 13.30.

### ■ NA REKOLEKCJE

Wspólnota „Emmanuel” zaprasza małżeństwa na cykl trzech weekendowych rekolekcji pt. „Miłość i prawda”, które odbędą się w Domu Pielgrzymia na Górze Świętej Anny. W programie m.in.: konferencje, Msza św., adoracja Najświętszego Sakramentu, spotkania w małych grupach, czas indywidualny dla małżeństw. Terminy weekendów rekolekcyjnych: 1–2 MARCA – Bóg kocha każde małżeństwo i pomaga w jego odnowie, 5–6 KWIETNIA – Relacje i porozumienie między małżonkami, 24–25 MAJA

– Relacje z dziećmi, wychowanie i kształtowanie w rodzinie. Rozpoczęcie w sobotę o godz. 10, zakończenie w niedzielę ok. godz. 15. Koszt z wyżywieniem od 60 do 74 zł od osoby, w zależności od standardu pokoju. Zgłoszenia i informacje: Anna i Piotr Ludwigowie, tel. 0-600-313-819, e-mail: pludwig@op.pl.

### ■ NA CYKL FILMOWY

Wielkopostny cykl filmowy zatytułowany: „Być człowiekiem znaczy zmieniać się” proponuje jezuickie DA „Xaverianum” (ul. Czaplaka 1a) w Opolu: 25 LUTEGO, 20.00 – „Wiosna, lato, jesień, zima, wiosna”, reż. Ki-duk Kim, czas: 102 min; 3 MARCA, 20.00 – „Cienista dolina”, reż. Richard Attenborough, czas: 131 min; 17 MARCA, 20.00 – „About Schmidt”, USA, reż. Alexander Payne, czas: 125 min.

### ■ NA WIELKOPOSTNE REKOLEKCJE AKADEMICKIE

DA „Resurrexit” w Opolu (ul. Drzymały 1a) zaprasza na rekolekcje wielkopostne, które wygłosi o. Wojciech Prus OP, zastępca redaktora naczelnego dominikańskiego miesięcznika „W drodze”. Temat rekolekcji: *Błogosławione kryzysy*. Termin: 25–27 LUTEGO.

### ■ NA REKOLEKCJE Z BISKUPEM

#### ANTONIM DŁUGOSZEM

Misjonarze oblaci z Kędzierzyna-Koźla zapraszają na rekolekcje, które w kościele św. Eugeniusza przeprowadzi biskup Antoni Długosz z Częstochowy (znany m.in. z telewizyjnego „Ziarna”). Rekolekcje dla dorosłych: 28 lutego–2 marca. W sobotę o godz. 11 spotkanie dla nauczycieli, katechetów i wychowawców nt. „Jak dzieciom i młodzieży mówić dzisiaj o Biblii?” i dyskusja o wspólnych problemach wychowawczych. Szczegóły w Internecie: [www.eugeniusz.oblaci.pl/rekolekcje\\_plan.html](http://www.eugeniusz.oblaci.pl/rekolekcje_plan.html). ■

## Sprostowanie

W artykule „Procent pomocy” (OGN nr 7) podaliśmy mylną informację nt. Stowarzyszenia Społecznego Hospicjum im. św. Józefa w Raciborzu. To Stowarzyszenie nie ma statusu organizacji pożytku publicznego i nie można przekazać na jego rzecz jednego procentu podatku. ■

## Można ich wesprzeć

# Odnawiają zabytki Łopatyna

Od kilku lat istnieje Stowarzyszenie Odnowienia Kościoła w Łopatynie z siedzibą w Wójcicach koło Otmuchowa.

Jest ono jednym z wielu stowarzyszeń działających w Polsce, których celem jest ratowanie zabytków kultury, pozostawionych na dawnych ziemiach polskich. Wiadomo, że przez lata były one pozbawione opieki, a nawet celowo niszczone. Zwłaszcza dotkliwie ucierpiały zabytki sakralne, kościoły, kaplice, zabudowania zakonne. Członkowie Stowarzyszenia Odnowienia Kościoła w Łopatynie, z jego prezesem Ja-

nem Cichewiczem, postanowili przywrócić pierwotny kształt zabytkowemu kościołowi, a także odrestaurować inne zabytki tego miasteczka w województwie tarnopolskim. Od dwóch lat odnawiane są w kościele malowidła ściennie Stanisława Strońskiego z XVII w. przy współpracy z Wyższą Szkołą Zawodową w Nysie, zakończono już prace konserwatorskie kopuły prezbiterium.

Stowarzyszenie można wesprzeć jednym procentem podatku, wpisując nazwę: Stowarzyszenie Odnowienia Kościoła w Łopatynie – KRS 0000 25 56 18. ■

## Wśród ksiązek

# Fascynacje rektora

Rektor Uniwersytetu Opolskiego prof. Stanisław Sławomir Nicieja ma dwie fascynacje. Pierwszą jest cmentarz na lwowskim Łyczakowie, a drugą wzgórze uniwersyteckie w Opolu.

– Historia tych dwóch fascynacji, a właściwie przedsięwzięć, jest podobna. Na początku, gdy przyszedł pomysł, byłem osamotniony, otaczała mnie atmosfera sceptycyzmu i niewiary, że może coś z tego wyjść. Obie sprawy dotyczyły w swoim sednie ratowania zniszczonych, ważnych dla kultury polskiej i europejskiej, zabytków – czytamy we wstępie do pięknego albumu <sup>\*</sup>, który ukazał się pod koniec ubiegłego roku.

Album przedstawia dziesięć wieków historii opolskiej „Górki”, na której, według dawnej tradycji, św. Wojciech miał głosić Ewangelię, chrzcić tutejszych mieszkańców i wreszcie polecić budowę drewnianego kościoła, który stał się siedzibą pierwszej parafii w Opolu. Później przez 500 lat działała tu dominikańska, a po kasacie zakonu przez kolejne 150 lat mieścił

się tam szpital. W trzecim tysiącleciu wzgórze zaczęło tętnić życiem akademickim i dzięki niezwykłemu pomysłu i determinacji rektora Stanisława Nicieji miejsce to wciąż nabiera nowej jakości, stając się wizytówką miasta.

Wszystkie te sprawy zostały opowiedziane potoczystym, barwnym językiem i ubogacym wspaniałym materiałem ikonograficznym – starymi pocztówkami i fotografiami oraz zdjęciami najlepszych opolskich fotografików. Album wydany z wielką starannością przez Wydawnictwo MS można nabyć na uniwersytecie i w księgarniach Opola. **WI**

<sup>\*</sup> / Stanisław Sławomir Nicieja, *Wzgórze Uniwersyteckie w Opolu. Ludzie i zabytki, fakty i legendy*, Opole 2007



Na wzgórzu uniwersyteckim można podumać z Agnieszką Osiecką

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

## PANORAMA PARAFII

pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku

## Współczesny kapłan ma pełne ręce roboty

Mam wielki szacunek i uznanie dla poprzednich duszpasterzy parafii, dla proboszczów i wikarych, którzy wielką pracą sprawili, że zastałem parafię rozmodloną, z dużą ilością prężnie działających wspólnot – mówi ks. Janusz Dworzak.

Bardzo dużo wiernych przystępuje do sakramentu pokuty, a spowiedź w wielu przypadkach jest bardzo dojrzała. W każdy pierwszy piątek jest dużo ludzi w kościele, konfesjonały obleżone są przed świętami, a wielu spowiadających się domaga się, by księża poświęcili im więcej czasu. Stąd też księża są w konfesjonale przed każdą Mszą św. w dni powszednie i świąteczne. – Chcę kontynuować to, co zastałem, i wspólnie z księżmi wikarymi, którzy bardzo są zaangażowani w pracę duszpasterską, rozwijać zastane i nowe formy duszpasterstwa – mówi ks. proboszcz. W parafii pracują wikariusze: ks. Daniel Leśniak, ks. Mariusz Wajman i ks. Jan Golba.

Współczesny kapłan, jeśli chce dobrze wykonać swoje powołanie, ma pełne ręce roboty, uważa ks. Dworzak. W jego parafii dzień pracy księży zaczyna się przed szóstą i kończy późnym wieczorem. I trudno w to wątpić, gdy czyta się spis wspólnot, jest ich blisko trzydzieści – znanych i mniej znanych. Wśród nich Szentszacka Rodzina Rodzin, Apostolat Maryjny, Koło Misyjne dorosłych i dziecięce, Apostolstwo Dobrej Śmierci, Wspólnota Krwi Chrystusa, Wspólnota NSPJ i Miłosierdzia Bożego. Każdej wspólnocie przewodniczy kapłan i osoba świecka dobrze przygotowana do tej roli. W parafii apostołują siostry józefitki – pracują w zakrystii, prowadzą wspólnoty, ostatnio, na Dzień Chorego, przygotowały przedstawienie i koncert dedykowany chorym.

Kontynuowana jest z powodzeniem inicjatywa poprzedniego proboszcza, ks. Piotra Bekierza – spotkanie modlitewne wiernych, każdego drugiego dnia miesiąca, na Apelu Jasnogórskim ze sługą Bożym Janem Pawłem II. Do organizacji Apelu włączają się różne wspólnoty, pro-



ZDJEŃCA JERZY STEMPLIEWSKI

wadzą rozważania lub procesję światła, ale zawsze spotkanie rozpoczyna się odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego. Wierni modlą się o dar beatyfikacji Jana Pawła II i budują pomnik Papieża, składając ofiary na fundusz pomocy uczącej się młodzieży. – Jest to budowanie żywego pomnika Papieżowi, dzięki temu stypendialnemu wsparciu wielu młodych z niezamożnych rodzin może się uczyć – podkreśla ks. Dworzak

Parafianie proszeni są przez kapłanów o codzienną modlitwę w intencjach parafii, o spełnienie prośb składanych przez wiernych, bo – jak mówi ks. Janusz Dworzak – tam, gdzie człowiek sobie nie daje rady, może pomóc modlitwa potężnej grupy ludzi; to jest duży kapitał, który przynosi efekty. Dlatego do tej modlitwy włącza się Wspólnota Żywego Różańca, składająca się z 14 róż i 4 wspólnot Męki Pańskiej, rozważających poszczególne Stacje Drogi Krzyżowej.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

Strona internetowa parafii [www.mbww.kluczbork.pl](http://www.mbww.kluczbork.pl).KS. PROBOSZCZ  
JANUSZ  
DWORZAK

święcenia kapłańskie przyjął 16 maja 1982 roku w Opolu. Był wikariuszem w parafiach: św. Jana Chrzciciela w Raciborzu, św. Michała Archanioła w Gliwicach, Wniebowzięcia NMP w Krapkowicach-Otmęcie. W 1990 roku został proboszczem nowo utworzonej parafii w Kędzierzynie-Koźlu (Azoty). Od 16 sierpnia 2006 r. jest proboszczem parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku.

Kościół  
Matki Bożej  
Wspomożenia  
Wiernych  
zbudowany  
w latach 1911–1913

Po lewej:  
Ołtarz główny

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Dla mnie bardzo ważnym momentem w poznaniu parafian i nawiązywaniu z nimi kontaktu jest kolęda. Staram się twórczo ją wykorzystywać, dlatego robię notatki z każdego pobytu, zapisuję takie dane, które ułatwią mi zapamiętanie rodziny, małżeństwa. Staram się zapisać przekazywane mi wiadomości o dzieciach, o ich zawodach, miejscu zamieszkania. I potem – kojarząc te dane – łatwiej jest mi zapamiętać poznane osoby. Staram się też łowić talenty, ludzi o ciekawych zainteresowaniach, chętnych do współpracy. To jest jedna z form poznawania parafian tworzących wspólnotę liczącą 12 500 osób. Zawsze przed kolędą prosimy o przygotowanie uwag, zastrzeżeń, nowych pomysłów. Ludzie generalnie dzielą się swoimi spostrzeżeniami, mówią, co by chcieli ulepszyć, wnieść coś nowego. To wszystko notuję, to samo robią księża wikariusze, i w efekcie mamy materiał do pracy na cały rok. Jeżeli ktoś ma sprawy wymagające dłuższej rozmowy, to zapraszamy go do siebie, bo każdy z księży jest do dyspozycji parafian, ma ustalone stałe dyżury i czas dla parafian.